

# WIERZĘ W BOGA OJCA

Wykład 5

ks. Robert Głuchowski

## Bóg Ojciec w Psalmach

**Kolejny temat z cyklu, w którym odkrywamy różne oblicza biblijnej wiary w Boga Ojca. Dzisiejszy temat to „Bóg Ojciec w psalmach”. Jak możemy ująć to zagadnienie?**

W ostatnich audycjach naszego studium zajmujemy się biblijnym obrazem Boga Ojca. Jako chrześcijanie wiemy, że Jezus Chrystus polecił nam zwracać się do Boga „Ojcze”, objawiając przez to obraz Boga niezwykle bliskiego, pochylającego się nad człowiekiem z miłością. Jest to Bóg, do którego mamy odwagę zwracać się „Abba – Tatusiu”. Jednocześnie musimy pamiętać, że ów obraz Boga, który jest Ojcem pochylającym się z miłością nad swoim ludem jest wspaniale ukazany już w Starym Testamencie. To tam odkrywamy obraz Boga miłosiernego, przebaczącego, dającego przymierze, troszczącego się o całe stworzenie, a przede wszystkim o swój lud. Jeśli chcemy mówić o obrazie Boga Ojca, który wyłania się z Księgi Psalmów to jest to jedna z kart tej wielkiej księgi.

**Czy jednak można mówić o jakimś szczególnym, specyficznym obrazie Boga Ojca, który wyłania się z Księgi Psalmów?**

Księga Psalmów jest tak zróżnicowana, że ciężko byłoby zbudować, przedstawić jeden obraz czy wymiar ojcostwa Boga na jej podstawie. Wystarczy powiedzieć, iż wielu wybitnych uczonych twierdzi nawet, że nie jesteśmy w stanie przedstawić czegoś co można nazwać zwartą teologią tej biblijnej księgi. To samo dotyczy obrazu Boga. Nie oznacza to oczywiście, że jesteśmy w tej kwestii na przegranej pozycji. Chodzi o to, że ten obraz jest jak wielki poliptyk. Można przedstawiać z niego poszczególne obrazy, które składają się na całość. I tak odnajdujemy w Psalterzu różne oblicza Boga, w których objawia się Jego ojcostwo pamiętając, że wszelkie przejawy działania, opieki Boga nad światem i ludźmi są objawieniem właśnie tej prawdy: Bóg jest naszym Ojcem. W Księdze Psalmów dominuje kilka takich obrazów. Jest to najpierw obraz Boga Stwórcy wszechświata i człowieka. Według psalmisty to Jahwe jest zwycięzcą sił chaosu (Ps 74,13-14; 89,10), On jest tym, który założył fundamenty ziemi (Ps 91,3; 96,10), który nadał wszystkiemu porządek w akcie stworzenia i nieustannie udziela wszystkiemu życia (Ps 104). Również gwiazdy pochodzą od Niego (Ps 8; 19,1-7). To że Jahwe

jest Stwórcą czyni z Niego Tego, który ma prawo panować nad innymi narodami (Ps 24,1)<sup>1</sup>. Obok Boga Stwórcy, a dokładniej mówiąc, w ścisłym powiązaniu z tą prawdą, znajdujemy obraz Boga troszczącego się o lud przez siebie wybrany – Izraela. To właśnie „wielkie dzieła Boże” w historii Izraela są najczęstszym przedmiotem pochwał psalmistów. To Boże działanie w historii ludu Bożego Ps 78,72 streszcza w pięknych słowach: „On [Bóg] ich pasł w prawość swego serca i roztropnie prowadził swoimi rękoma”. A więc Bóg Ojciec jest tym, który prowadzi swój lud, gdyż zawarł z Izraelem przymierze, przed Izraelem wyrzucił z Kanaanu inne narody i wydał je na jego łup (Ps 44,3).

**Ojcostwo Boga przejawia się więc już w akcie stwórczym oraz w trosce o Izraela, z którym to narodem Bóg wiąże się przymierzem i prowadzi go przez historię.**

Księga Psalmów uzmysławia nam także, że jest też inny wymiar Bożego działania w swoim ludzie, Bożej opieki. Jak powiedzieliśmy, możemy to Boże działanie traktować jako emanację Bożego Ojcostwa. Otóż Bóg nie tylko stworzył świat, człowieka, wybrał lud, dał mu przymierze i prowadzi go przez meandry historii. Bóg, jeżeli możemy tak powiedzieć, idzie jeszcze krok dalej: On jest stale obecny pośród swojego ludu. I Psałterz uświadamia nam to ze szczególną ostrością gdyż Psalmy są modlitwami, są refleksją nad obecnością Boga w świecie i życiu człowieka, nad spotkaniem człowieka z Bogiem<sup>2</sup>. Bóg jest obecny w swoim ludzie. Oczywiście to najistotniejsze spotkanie pomiędzy człowiekiem a Bogiem dokonuje się w sferze duchowej, ale dla psalmistów ma również, a może przede wszystkim, wymiar materialny, geograficzny. Tym miejscem spotkania z Bogiem, a dokładniej mówiąc, Jego obecności, jest świątynia w Jerozolimie. To jest prawdziwe centrum świata w Psałterzu. Bóg mieszka w świątyni w Jeruzalem. Jego łaskawa obecność trwa. Tak jak wypowiedział to król Salomon w modlitwie na poświęcenie świątyni (1 Krl 8): Bóg nieskończony, którego wszechświat nie może ogarnąć i cały świat jest pełen Jego chwały (por. Ps 8,2), spotyka się w świątyni ze stworzonym człowiekiem. Dlatego w Psałterzu świątynia jest absolutnym centrum wszechświata. Punkt centralny stanowi *debir* czyli Miejsce Najświętsze przybytku, który otacza świątynna zabudowa. Wokół zaś świątyni rozciąga się Miasto Święte Jeruzalem nad którym władzę sprawuje król, potomek Dawida i dziedzic obietnic mesjańskich.

**Możemy więc powiedzieć, że absolutnym centrum świata psalmistów, zarówno w wymiarze duchowym jaki geograficznym jest Jerozolimską Świątynią. Tam bowiem jest mieszkanie Boga.**

Tak właśnie jest uporządkowany świat w Księdze Psalmów. Boża obecność porządkuje wszystko, a ta obecność jest konsekwencją Bożej łaskawości: to sam Bóg zechciał zamieszkać pośród swojego ludu. Dlatego to właśnie Syjon, jak często w Psalmach określa się świątynię, jest również samym centrum serca, radości i bólu każdego wierzącego. Dlatego też, jest to miejsce, gdzie kieruje się każdy pielgrzym, gdzie spodziewa się znaleźć zbawienie (Ps 14,7). Psalmista modli się: „Uradowałem się, gdy mi powiedziano: «Pójdziemy do domu Pańskiego»” (Ps 122,1). A gdy tylko oczom pielgrzymów ukaże się Święte Miasto, „uświęcony przybytek Najwyższego”, odradza się nadzieja, bo „Pan Zastępów jest z nami” (Ps 46,12), a „Jahwe miłuje bramy Jeruzalem, bardziej niż wszystkie namioty Jakuba” (Ps 87,2). Natomiast wygnańcy w Babilonii modlą się: „Jeruzalem, jeśli zapomnę o tobie, niech uschnie moja prawica! Niech język mi przyschnie do podniebienia, jeśli nie będę pamiętał o Tobie, jeśli nie postawię Jeruzalem ponad największą moją radość” (Ps 137,5-6).

<sup>1</sup> T. Brzegowy, *Psalmy i inne Pisma*, Tarnów 1997, s. 55.

<sup>2</sup> S. Łach, *Teocentryczny charakter Psalmów*, RBL 30 (1977), s. 27-36.



## **Gdy czytamy Księgę Psalmów rzeczywiście uderza niezachwiana wiara w obecność Boga w świątyni. Na czym ta wiara się opierała?**

Przede wszystkim ta wiara opiera się na przekonaniu, że to sam Bóg wybrał owo miejsce na swoje mieszkanie. Tak jak czytamy w Ps 132,13-14: „Pan bowiem wybrał Syjon, tej siedziby zapragnął dla siebie: «To jest miejsce mego odpoczynku na wieki, tu będę mieszkał, bo tego pragnąłem dla siebie»”. Dzięki temu wyborowi Jerozolima i świątynia stała się prawdziwym niebem na ziemi (por. Ps 78,69). Jest ona „koroną” i „pięknością” całego świata (Ps 48,3; 50,2). Jerozolima jest dla psalmistów niepokonaną twierdzą, punktem oparcia i fundamentem niezachwianej wiary, która niczym nie może być zachwiana<sup>3</sup>. Przypomina się tu żydowskie powiedzenie zaczerpnięte ze starożytnego *midraszu*, które w pięknych słowach oddaje przekonanie o wyjątkowości Jerozolimy, miasta wybranego przez Boga, choć to wybranie niesie za sobą również cierpienie. Mianowicie jest powiedziane, że „Stwórca udzielił światu dziesięć części piękna i Jerozolima dostała dziewięć z nich. Stwórca udzielił światu dziesięć części wiedzy i Jerozolima dostała dziewięć z nich. Stwórca udzielił światu dziesięć części cierpienia i Jerozolima dostała dziewięć z nich”<sup>4</sup>.

## **W przytoczonych słowach dotyczących wybrania przez Boga Jerozolimy pojawia się temat cierpienia jaki dotykał i dotyka Święte Miasto. Tak więc fakt, że Bóg wybiera to miejsce nie jest gwarantem wszelkiego dobrobytu czy błogosławieństwa samo przez się.**

To wskazuje na inny ważny fakt dotyczący Bożej obecności w Jerozolimie, a szczególnie odnoszący się do owocnego spotkania człowieka z Bogiem. Mianowicie psalmiści silnie podkreślają, że na Syjon nie przychodzi się jak do jakiegoś miejsca magii, ale przychodzi się na spotkanie z Osobą (Ps 46,6), z „Bogiem żywym” (Ps 84,3). Żeby dostąpić błogosławieństwa trzeba spełnić pewne warunki. Psalmi obrazowo mówią, że przez bramy sprawiedliwości (Ps 118,9) może wejść tylko ten, kto czyni sprawiedliwość (Ps 15,2). Chodzi tutaj o przypomnienie podstawowych obowiązków płynących z Bożego Prawa. Wierzący przychodzący do świątyni jest daleki od przekonania, że mógłby dysponować Bogiem. Wierzy w obecność Boga (Ps 50,2; 94,1) i pokornie staje wobec tej rzeczywistości. Może tylko prosić Boga o łaskę<sup>5</sup>. Jak wiemy z historii była w Izraelu pokusa, żeby zinstrumentalizować świątynię sądząc, że sama jej obecność może w jakiś magiczny sposób zapewnić błogosławieństwo czy nawet polityczne bezpieczeństwo. Wystarczy przypomnieć słowa, które Pan skierował do Izraela przed niewolą babilońską przez proroka Jeremiasza: «Stań w bramie świątyni i głoś następujące słowa: Słuchajcie słowa Pańskiego, wszyscy z Judy, którzy wchodzicie tymi bramami, aby oddać pokłon Panu. To mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Nie ufajcie słowom kłamliwym, głoszącym: „Świątynia Pańska, świątynia Pańska, świątynia Pańska!” Oto wy na próżno pokładacie ufność w zwodniczych słowach. Nieprawda? Kraść, zabijać, cudzołożyć, przysięgać fałszywie, palić kadzidło Baalowi, chodzić za obcymi bogami, których nie znacie... A potem przychodzicie i stajecie przede Mną w tym domu, nad którym wzywano mojego imienia, i mówicie: „Oto jesteśmy bezpieczni”, by móc nadal popełniać te wszystkie występki» (Jr 7). Psalmista inaczej wyraził dokładnie tą samą myśl: „Do grzesznika Bóg mówi: «Czemu wyliczasz moje przykazania i masz na ustach moje przymierze ty, co nienawidzisz karności i moje słowa rzuciłeś za siebie?»» (Ps 50,16-17). Tak więc, podsumowując ten wątek, można powiedzieć, że ojcostwo Boga, którego obraz odnajdujemy w Psalmach objawia się najpierw w dziele stworzenia, następnie w trosce o naród wybrany czego przejawem jest łaskawa obecność Boga pośród swojego ludu. Jest to jednocześnie obecność, która niesie z sobą wymaganie przestrzegania przymierza. Bóg zamieszkuje pośród swojego ludu w świątyni. Jest to znak tego, że Bóg chce realnie wchodzić w egzystencję Izraela i każdego wierzącego. Bóg Jahwe nie jest bogiem deistów, który przygląda się

<sup>3</sup> T. Brzegowy, *Psalmy i inne Pisma*, s. 51.

<sup>4</sup> Za G. Ravasi, *Psalmy*, t. 1, Kraków 2007, s. 77.

<sup>5</sup> Por. T. Brzegowy, *Psalmy i inne Pisma*, s. 51.

światu chłodnym okiem, ale wchodzi w osobową relację z człowiekiem. Możemy zaryzykować stwierdzenie, że w tym, najpełniej objawia się Jego ojcostwo.

### **Co więc możemy powiedzieć o osobistej relacji Boga Ojca do człowieka na podstawie Księgi Psalmów?**

Wielki rosyjski prawosławny teolog i mistyk Paul Evdokimov napisał kiedyś taką modlitwę: „Nie pozwól, aby Twoje słowo w moim życiu było jak świątynia oddzielona kratą od domu i ulicy”. Te słowa idealnie oddają związek jaki jest między psalmami a życiem, między modlitwą a egzystencją. Inny wielki chrześcijanin, filozof Kierkegaard wyraził to w taki sposób: „W Psalterzu dwa nieprzystające do siebie światy, boski i ludzki, zderzają się – a wynikiem tego nie jest wybuch, lecz uścisk i dialog”<sup>6</sup>. Innymi słowy, Psalterz objawia nam, w wyjątkowo intensywny sposób, Boga wchodzącego w relację z człowiekiem. Nie bez powodu psalmy zostały umieszczone przez Żydów i chrześcijan wśród Pism (hebr. *ketûbîm*), a więc w tradycji mądrościowej Starego Testamentu. Musimy bowiem pamiętać, że biblijna mądrość (hebr. *hokmah*) nie jest jakąś teoretyczną nauką, ale obejmuje wszystkie dziedziny ludzkiej egzystencji. Jest bardziej sztuką życia niż wiedzą, a człowiek mądry to ten, który realizuje Bożą wolę. Gdy więc na przykład w Ps 76,2 znajdujemy okrzyk: „Bóg dał się poznać w Judzie!” to rozumiemy, że to „poznanie Boga” nie jest teoretyczną wiedzą o Nim, ale raczej odkryciem Jego objawiania się, Jego obecności w modlitewnej relacji, która powstaje pomiędzy Nim a człowiekiem.

### **Chodzi więc o relację bardzo osobistą, a nawet intymną.**

Bóg, który odsłania swoją twarz w Psalterzu jest Osobą wchodzącą w relacje z tymi, którzy Go szukają. Wielki włoski biblista G. Ravasi ukuł nawet takie określenie: „Bóg osobisty”<sup>7</sup>, bowiem obliczono, że słowa „mój-nasz” zwrócone do Boga rozbrzmiewają w Psalterzu aż 75 razy. Najczęściej odnoszą się one do Izraela, który jest nazywany „Jego” ludem, „Jego” dziedzictwem, czy „Jego” trzodą. Ale mówi się również o „Jego” (Bożym) zbawieniu (Ps 119,81, „Jego” świetle (Ps 43,3), „Jego” drodze (Ps 67,3), „Jego” słowu (Ps 33,4.6; 148,8), „Jego” sądzie (Ps 54,3), „Jego” królestwie (Ps 96,10). To krótkie zwrócenie uwagi na ową językową prawidłowość, tak często pojawiającą się w psalmach, uświadamia nam siłę relacji pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Cały czas staramy się odkrywać w tym obraz Ojcostwa Boga.

### **W czym jeszcze ta relacja się przejawia?**

Jest oczywiście wiele innych takich wątków. Innym, bardzo wyraźnie obecnym w psalterzu, jest świadomość obdarowania przez Boga. Bóg jest tym, który w swojej łaskawości udziela wszelkich potrzebnych darów, co zresztą psalmiści wyrażają w bardzo piękny i obrazowy sposób. W Ps 36,9 czytamy na przykład, że ci, którzy są przez Boga obdarowani sycą się tłuszczem Jego domu, są napojeni potokiem Jego rozkoszy. Bóg daje kielich z winem i olejek gościnności (Ps 23,5), fizyczne i wewnętrzne nasycenie. Jak w Ps 16: „Ukażesz mi ścieżkę życia, pełnię radości u Ciebie, rozkosze na wieki po Twojej prawicy”. Lista owych Bożych darów jest rzeczywiście długa. Bóg daje: radość (Ps 36,8.10), możliwość orzeźwienia (Ps 42,2-3), wspólne mieszkanie na świętej górze (Ps 5,5; 15,1; 23,6), ziemię urodzajną dzięki deszczowi (Ps 65,10-14), cień, który chroni przed palącym słońcem (Ps 96,3-6), skrzydła, które ochraniają (Ps 17,8; 36,8-10). Przywołując tę rzeczywistość widzimy wyraźnie jak objawia się w niej ojcowskie oblicze Boga, jak głęboka jest relacja pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Najtrafniej można tę relację oddać słynnym słowem przymierza - *hesed*, które występu-

<sup>6</sup> Obydwa cytaty za G. Ravasi, *Psalmy*, t. 1, s. 25-26.

<sup>7</sup> Por. Tamże, s. 27.



je w Psalterzu co najmniej 100 razy (Ps 31,17; 57,11; 136). W polskich tłumaczeniach psalmów oddajemy ten termin zwykle jako łaska, łaskawość, ale termin ten ma niezwykle szerokie pole semantyczne i oznacza w swej istocie osobistą relację nacechowaną miłością, wiernością, bliskością, miłosierdziem, łaskawością<sup>8</sup>. Słowo to na przykład wyznacza rytm psalmu 136, zwanego „wielkim Hallelem”, a który jest wielką litanią dziękczynną za Boże dary: „Alleluja. Chwalcie Pana, bo jest dobry. Bo Jego łaska (hebr. *hesed*) na wieki”. Cały psalm jest tak skonstruowany, że po przywołaniu jakiegoś Bożego dzieła wraca motyw tego działania. Bóg działa, bo „Jego *hesed* trwa na wieki”. Trudno w psalterzu znaleźć bardziej wymowny przykład objawienia ojcowskiego oblicza Boga.

**Zostało powiedziane, że ta głęboka relacja jaką Bóg nawiązuje z człowiekiem, a którą tak wspólnie odsłaniają psalmy jest zakorzeniona w przymierzu danym przez Boga.**

Tak powiedziałem, że w istocie hebrajski termin *hesed* czyli łaska, miłosierdzie, którym możemy opisać relację Bóg – człowiek jest terminem przymierza. Psalterz w odniesieniu do relacji Boga z człowiekiem w powiązaniu z przymierzem używa jeszcze innego terminu: pamiętka (hebr. *zikkarôn*). Ten motyw Bożego „pamiętania” pojawia się w psalterzu około 30 razy (np. Ps 118,3). Przez owo „pamiętanie” Boga ciągle realizuje się przymierze, gdyż On „na wieki pamięta o swoim przymierzu” (Ps 105,8). To pamiętanie to nie tyle, jeśli można tak powiedzieć, akt intelektualny co skuteczna troska Boga o swój lud. Bóg „pamięta”, dlatego jest wierny przymierzu i działa w historii przynosząc zbawienie (Ps 78,4-5). Temu Bożemu „pamiętaniu” powinno jednak odpowiadać „pamiętanie” człowieka, czyli jego odpowiedź wiary. Ta biblijna pamięć jest po prostu wyznaniem wiary, trwaniem we wierze, dlatego w psalmach czytamy wezwania, że należy „wspominać dawne cuda” (Ps 77,12), „wspominać Boga” (77,4) i Jego zbawcze imię (Ps 119,55). To jeszcze jedna relacja ukazująca, że Bóg psalmów odsłania się jako ktoś bliski, Emmanuel, Ojciec. Można by jeszcze kilka takich wątków wskazać, ale zwróćmy uwagę na jeszcze jeden bardzo specyficzny wątek podkreślający głęboką relację pomiędzy Bogiem i człowiekiem okazaną Psalterzu. Chodzi o milczenie Boga, które w psalmach zostało w wielu miejscach przedstawione w sposób bardzo przejmujący. Można to tak ująć, że na tle braku obecności Boga, paradoksalnie, jeszcze silniej widać potrzebę Jego obecności.

**Czyli psalmiści podejmując temat milczenia Boga, w gruncie rzeczy mówią o tym, że zatracenie relacji z Bogiem jest największym nieszczęściem człowieka.**

Psalmiści w wielu tonacjach oddają tę rzeczywistość milczenia Boga. Najczęściej w słowach i obrazach bardzo przejmujących. Mówią o tym jak „Bóg pała gniewem” (Ps 2,5; 79,5), „stoi z daleka” (Ps 10,1; 22,2), „ukrywa oblicze” (Ps 4,7; 10,11). Nie jest to jednak nieobecność spowodowana kaprysem Boga. Najczęstszą jej przyczyną jest grzech człowieka. I tutaj z kolei, gdy człowiek odrzuca grzech odnawia się relacja z Bogiem, która je potwierdzona Bożym przebaczeniem. O tym przebaczeniu psalmy mówią, że Bóg już „nie pamięta grzechu”, „przykrywa” go, lituje się, odsuwa grzech. W Ps 103,11-12 czytamy: „Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią, tak trwała jest Jego łaska dla tych, co się Go boją. Jak odległy jest wschód od zachodu, tak daleko odsuwa od nas nasze występki”. Tylko Bóg potrafi sprawić, że w sercu człowieka może zagościć prawdziwy pokój (hebr. *šalom*, por. Ps 72,7; 85,11).

**Powiedzieliśmy wiele o Bożych darach i wszelkich przejawach Bożej dobroci dotyczących człowieka na ziemi. Czy Psalmy mówią w tym kontekście o życiu wiecznym?**

<sup>8</sup> Tamże, s. 28.

Tutaj sytuacja jest bardzo ciekawa, gdyż Psalterzu nie znajdujemy wyraźnie wyrażonej wiary w życie wieczne. Wszystko skupia się na doświadczeniu obecności Boga w tym życiu, przyjęciu Jego zbawczego działania. Jakkolwiek pewne teksty są bardzo bliskie nadziei życia wiecznego. Przykładem może być tu Ps 16,10-11, gdzie czytamy takie słowa: „Bo nie pozostawisz mej duszy w otchłani i nie pozwolisz, by wierny Tobie zagnał grobu. Ukażesz mi ścieżkę życia, pełnię radości u Ciebie, rozkosze na wieki po twojej prawicy”. Dla tego też nazwano psalterz „uchyloną, chociaż jeszcze nie szeroko otwartą, bramą prowadzącą ku tajemnicy ostatecznego przeznaczenia człowieka.

Podsumowując nasz temat: Bóg Ojciec w psalmach, można powiedzieć, że ta biblijna księga w wielu wymiarach odsłania nam obraz Boga, który jest ojcem, który jest obecny pośród swojego ludu, prowadzi go z miłością i pragnie żyć z człowiekiem w żywej więzi i bliskości.

Pytanie: Do jakiej grupy Ksiąg Starego Testamentu zaliczamy Księgę Psalmów?